

## **Opinia na temat projektu wprowadzenia szczepień przeciw COVID-19** *"Grozi nam pandemia poszczepiennego zwłóknienia płuc?"*

Otrzymałem i proszę o przesyłanie informacji dalej

Dzień Dobry

Poniżej i w załączniku opinia do konsultacji społecznych, jaką dzisiaj przesłałam do ministerstwa zdrowia na temat programu szczepień.

Pozdrowienia dla Wszystkich

Diana Wojtkowiak

Gdańsk 12 grudnia 2020

### **Opinia na temat projektu wprowadzenia szczepień przeciw COVID-19**

dr Diana Wojtkowiak (doktorat z dziedziny wirusologii)

Białko Spike (wirusowy gen S) obniża poziom białka ACE2, co powoduje podwyższenie ANG-II, prowadzące do zwłóknienia płuc i ich niewydolności. Dodatkowo mechanizm ten aktywuje cytokinę TGF-beta, której wysoki poziom ma udział w procesach nowotworzenia. Jednocześnie związek z fibrozją ma kaskada kinazowa p38, aktywowana przez różne czynniki, ale też przez promieniowanie mikrofalowe stacji bazowych telefonii komórkowych. Podwyższenie normy promieniowania elektromagnetycznego, za którą spieszenie podążyli operatorzy firm telekomunikacyjnych, będzie pogłębiać zjawisko fibrozy pod wpływem białka Spike wytwarzanego przez RNA zawarte w szczepionkach. Dodatkowo stwierdzono, że przeciwciała przeciw białku Spike zwiększają infekcje.

Doniesienia sprzed kilku miesięcy mówiły o szczepionce RNA, której celem jest produkcja białka Spike, mającego stymulować układ immunologiczny do wytwarzania przeciwciał przez całe życie. W informacji o poszczególnych szczepionkach nie podajecie Państwo, czy zawierają one odwrotną transkryptazę i integrzę, przenoszące informację RNA do ludzkiego genomu. Nawet, jeżeli ich nie zawiera, przekazywane dziennikarzom informacje polskiego rządu wskazują na ogromny odsetek ludzi będących nosicielami koronawirusów. Informacje od głównego polskiego dysponenta statystyk covidowych, 19-latka, na którego bogatym doświadczeniu opiera się nasz rząd, jeszcze niedawno podawały że co szósta osoba badana ma wynik pozytywny na SARS-CoV2 (być może rzut kostką do gry) a obecnie mamy wynik, że co druga osoba jest pozytywna (rzut monetą). Bez względu na polskie niewiarygodne statystyki, zagraniczne dane naukowe wskazują, że w przypadku przeziębień i gryp od lat w 15% mamy do czynienia z koronawirusem. Tym samym dostarczy on brakujących elementów do zjadliwego działania białka Spike charakterystycznego dla wirusa SARS-CoV i SARS-CoV2. Przejście banalnego przeziębienia po zaszczepieniu obecną szczepionką może więc prowadzić do zwłóknienia płuc. Czas, po którym stabilizuje się złożona odpowiedź immunologiczna pod wpływem przeciwciał to około pół roku. Krótszy okres badania klinicznego może nie pokazać żadnych powikłań od szczepionki, dlatego wykorzystany okres badań dla aktualnej szczepionki przeciw koronawirusom jest nieakceptowalny dla każdego wirusologa i epidemiologa. Nigdy żadna szczepionka nie była zatwierdzona do stosowania w ciągu kilku miesięcy. Oznacza to, że obecnie bilans ryzyka jest nieważny, a szczepionka ma służyć innym celom, które wszyscy interesujący się polityką międzynarodową znają.

Nasz wasalny rząd wydając setki miliardów złotych na cele związane z planem "pandemia" nie uszczknął nic na badania oferowanych ekspresowych szczepionek, więcej nikt mający jakiś wpływ na podejmowanie decyzji nie przeczytał nawet w bibliotece informacji naukowych o samym wirusie i o eksperymentalnych szczepionkach. Ufamy firmom, że ich głównym celem jest niesienie ludziom dobra, a nie zysk finansowy, że metody badania opisane w podręcznikach zostały przez te firmy zastosowane, a szczepionki przeszły test bez jakichkolwiek negatywnych efektów. Ufamy też unijnym agendum z prywatnym kapitałem, uzależnionym od pretendentów do bycia rządem światowym, że takie badania zrobiły w naszym interesie. Test na zdrowych osobach od 16 do 26 roku życia, których ryzyko zachorowania na COVID-19 praktycznie nie istnieje, to oczywiście obraza dla wszelkiego podejścia naukowego i medycznego. Tych ludzi szczepionka ochroni w 100%, a powikłania młody i zdrowy organizm zniesie w miarę dobrze.

W opisie planowanego szczepienia nie mamy bardzo ważnej informacji, czy razem ze szczepionką będą wprowadzane do organizmu mikroczipy. Mikroczipy te zakontraktowane zostały już kilka miesięcy temu przez krakowską firmę pod określeniem COVID-19 lub COVID-2020. Jeżeli czipy nie są na razie przewidziane, to w jaki sposób będzie przeprowadzone sprawdzanie, że dana osoba jest zaszczepiona, co upoważni ją do wyjazdu za granicę lub skorzystania z opieki lekarskiej w ramach NFZ-u z płaconych całe życie składek na ZUS?

Jak rząd jest przygotowany na pandemię poszczepiennego zwłóknienia płuc? Ciekawe, że w ramach nowego funduszu tzw tarczy przeciw covidowej, duża część tego funduszu jest przeznaczona na cyfryzację z pomocą sieci 5G, która przez lokalnie bardzo wysokie promieniowanie pola elektromagnetycznego od wąskiej wiązki mikrofalowej będzie sprzyjać nieodwracalnemu zwłóknieniu płuc.

W tekście nie podaję cytowań publikacji naukowych z których korzystałam, jako że na zgłoszenie uwag przeznaczycie Państwo tylko trzy dni, domyślam się, że celowo, aby osoby posiadające wiedzę nie dostarczyły bardziej pracochłonnych opracowań. Natomiast Państwo macie nieograniczony czas i miliardy finansowania, żeby we własnym zakresie zaznajomić się ze światowym stanem wiedzy przed wyszczepieniem wszystkich baranów. I z tej wiedzy bądź braku tej wiedzy będziecie Państwo rozliczani w ramach nietrudnej do przewidzenia śmierci od powikłań wielu tysięcy ludzi.

Wprowadzenie warunkowości do korzystania z różnych zdobyczy cywilizacyjnych przypomina demokratyczne państwo Hitlera. To niebezpieczny krok do faszycyzacji życia społeczeństwa. Zarówno żołnierze Wehrmachtu jak i SS byli na różne sposoby warunkowani dla celu jakim było panowanie nad światem. Dziś znów chodzi o panowanie nad światem. Mówienie o niepraworządności jest tu jedynie banałem.

Tekst ten udostępniony zostaje jednocześnie szerokiej opinii publicznej.

Z poważaniem

dr Diana Wojtkowiak